



Sygn. akt I NSNc 542/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Katarzyna Monika Borkowska (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa R. [...] sp. z o.o. S.K.A. w W.

przeciwko J. J. i T. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 11 maja 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w B. z 23 marca 2016 r., sygn. I Nc [...]

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w X. do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 28 stycznia 2016 r. R. [...] Spółka z o.o. S.K.A. z siedzibą w W. (dalej: powódka) wniosła do Sądu Rejonowego w B. o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że J. J. i T. J. (dalej: pozwani) mają zapłacić

solidarnie kwotę 11.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka podniosła, że 24 czerwca 2013 r. zawarła „umowę opcji nabycia akcji”, na mocy której pozwany J. . zbył na jej rzecz wszystkie przysługujące mu nieodpłatnie od Skarbu Państwa przyszłe akcje zwykłe spółki Kompania [...] S.A. z siedzibą w K. wraz ze związanymi z akcjami prawami. Strony postanowiły, że przeniesienie własności akcji może nastąpić po upływie ustawowego terminu. W związku z zawarciem umowy powódka wypłaciła J. J. kwotę 800,00 zł tytułem „Ceny Akcji” (zapłata pełnej przyszłej ceny nabycia akcji).

Powódka twierdziła, że pozwany nie wywiązał się z postanowień umowy, albowiem nie figuruje on w ewidencji osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji Kompanii [...] S.A. i w związku z tym dochodziła zapłaty kwoty 11.000,00 zł z tytułu kary umownej zastrzeżonej w art. 6 ust. 3 umowy. Zabezpieczeniem umowy był weksel *in blanco* złożony przez pozwanego, który powódka wypełniła zgodnie z porozumieniem wekslowym na kwotę 24.000,00 zł, odpowiadającą zastrzeżonej karze umownej (trzydziestokrotności wypłaconej pozwanemu kwoty 800,00 zł). Według powódki, pozwany z tytułu „kar umownych” winny był jej zapłacić kwotę 24.000,00 zł, to jednak dochodziła ona kwoty 11.000,00 zł, zachowując sobie prawo do dochodzenia w przyszłości pozostałej części.

Właściwość miejscową Sądu Rejonowego w B. powódka uzasadniła, zgodnie z treścią art. 37¹ § 1 k.p.c., miejscem płatności weksla.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydanym 23 marca 2016 r., sygn. akt I Nc [...], Sąd Rejonowy w B. uwzględnił powództwo w całości i nakazał pozwanym J. J. i T. J. zapłatę powódce dochodzonej kwoty 11.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 3.755,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 3.600,00 zł tytułem zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu nakazu zapłaty Sąd Rejonowy w B. wskazał, że kognicja sądu w pierwszej fazie postępowania nakazowego jest ograniczona i sprowadza się do stwierdzenia istnienia podstaw do wydania nakazu zapłaty, które są określone w art. 485 k.p.c. W ocenie Sądu Rejonowego w B., ustawodawca

nakłada na sąd obowiązek wydania nakazu zapłaty, bez merytorycznego badania zasadności powództwa. Przed wydaniem nakazu zapłaty sąd nie bada więc materialnoprawnej podstawy żądania pozwu. Zdaniem Sądu Rejonowego w B., weksel przedstawiony przez powódkę spełniał wymogi formalne, a jego prawdziwość i treść nie nasuwały wątpliwości. Nie budziła wątpliwości legitymacja czynna powódki, a właściwość miejscową sądu uzasadnił treścią art. 37¹ k.p.c.

Pozwani J. J. i T. J. nie wnieśli zarzutów od nakazu zapłaty, wobec czego 13 maja 2017 r. uzyskał on walor prawomocności.

Prokurator Generalny (dalej: skarżący), na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154; dalej: u.SN), wniósł do Sądu Najwyższego skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty z weksla wydanego przez Sąd Rejonowy w B. 23 marca 2016 r., I Nc [...], z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżając go w całości.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.; dalej: Konstytucja RP), takich jak godność człowieka i ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, wierzytelności wynikającej z zawartej przez J. J. z powódką umowy opcji nabycia akcji, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie;

2. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego, tj.:

- art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do umowy opcji nabycia akcji, będącej źródłem zgłoszonego roszczenia w sytuacji, gdy zawarta w umowie opcji nabycia akcji klauzula w zakresie swobody powódki w wypełnieniu weksla *in blanco* (art. 6 ust. 4 umowy), obejmującej określenie miejsca płatności weksla,

które następnie wpływa na właściwość miejscową sądu, jest niedozwolona w rozumieniu art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c., albowiem nie została uzgodniona indywidualnie i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, przez co rażąco narusza interesy pozwanego jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., skoro narzuca rozpoznanie sprawy przez sąd, który według ustawy nie jest właściwy miejscowo, co powoduje, że klauzula ta jest bezskuteczna i w konsekwencji nie było dopuszczalne rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w B. jako niewłaściwy miejscowo i zachodziły podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu na zasadzie art. 200 § 1 k.p.c. według kryterium z art. 27 § 1 k.p.c.;

- art. 385³ pkt 16 i 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do umowy opcji nabycia akcji zawartej przez pozwanego jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. i zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej należności, obejmującej karę umowną za niewykonanie zobowiązania w sytuacji, gdy klauzula zawarta w art. 6 ust. 3 łączącej strony umowy opcji nabycia akcji z 24 czerwca 2013 r., przewidująca prawo powodowej spółki do żądania kary umownej w wysokości trzydziestokrotności „Ceny Akcji”, czyli dokonanego na rzecz pozwanego świadczenia, stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w stosunkach konsumenckich, które czyni niedopuszczalnym orzeczenie zastrzeżonej kary umownej ze względu na bezskuteczność tego zastrzeżenia;

- art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., poprzez zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej należności w postaci kary umownej za niewykonanie zobowiązania, w sytuacji, gdy zawarta w art. 6 ust. 3 łączącej strony „umowy opcji nabycia akcji” z 24 czerwca 2013 r. klauzula przewidująca prawo powódki do żądania kary umownej w wysokości trzydziestokrotności dokonanego na rzecz pozwanego świadczenia tytułem „Ceny Akcji” jest rażąco wygórowana i pozostaje bez jakiegokolwiek związku z godnym ochrony interesem powódki, a w szczególności z wysokością rzeczywistej szkody po stronie nabywcy opcji akcji, która to szkoda usprawiedliwiałaby miarkowanie wysokości kary umownej, a której to szkody, jej wysokości i kalkulacji powódka nie wykazała.

Na podstawie art. 91 § 1 i § 2 u.SN Prokurator Generalny wniosł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej skarżący wskazał, że Prokuratura Okręgowa w G. prowadzi w fazie *in rem* postępowanie przygotowawcze, sygn. akt PO II Ds [...], w przedmiocie oszustwa z art. 286 § 1 k.k., które mogło zostać dokonane na szkodę wielu kontrahentów R. [...] Spółka z o.o. S.K.A. w związku z zawarciem ze spółką „umowy opcji nabycia akcji”, z której odpowiedzialności majątkowej spółka dochodzi następnie w trybie masowego kierowania do Sądu Rejonowego w B. powództw o zapłatę.

Ponadto, Prokurator Generalny przedstawił szczegółowe ustalenia, z których wynikało, że przedstawiciele R. [...] Spółka z o.o. S.K.A. w różnych miejscach na terenie województwa [...] nagabywali na masową skalę osoby, poszukując emerytowanych górników, którym proponowali w imieniu powódki odkupienie akcji komercjalizowanych kopalń, które miały im się rzekomo należeć. Umowa „opcji nabycia akcji” została przez powódkę uprzednio przygotowana w formie ośmiostronicowego druku – wzorca umowy, który zawierał w szczególności w sposób schematyczny sformułowane oświadczenia kontrahenta spółki, określanego jako „Opcjodawca”. Zainteresowani zawarciem umowy zaprowadzani byli następnie przez przedstawicieli spółki do umówionego przez nich notariusza, celem poświadczenia podpisu składanego na umowie, co miało służyć uwiarygodnieniu całej transakcji i dodatkowemu zabezpieczeniu się spółki. Zawarcie umowy następowało faktycznie w ten sposób, że „Opcjodawca” podpisywał gotowy dokument, na którego treść nie miał żadnego wpływu. Zasadnicze warunki umowy, w tym kara umowna i jej wysokość oraz swoboda w wypełnieniu weksla obejmująca także określenie miejsca płatności, były z góry narzucone i nie podlegały zmianom. Pełnomocnik spółki, który ją reprezentował nie pouczał przystępujących do umowy o ich warunkach oraz konsekwencjach poszczególnych zapisów. Sama treść umowy zawiera szereg skomplikowanych prawnie oświadczeń i klauzul, które nie były odzwierciedleniem oświadczeń złożonych przez przystępujących do umowy. Dla zabezpieczenia roszczenia powódka wystawiała

weksle własne *in blanco*. Kary umowne wskazane w umowach zredagowanych jako formularz były rażąco nieproporcjonalne do uzgodnionej kwoty kupna akcji, np. trzydziestokrotność ceny nabycia akcji. Na podstawie umowy „Opcjobiorca” gwarantował sobie prawo do jednostronnego kształtowania właściwości miejscowej sądu, poprzez swobodę w wypełnieniu weksla m.in. w zakresie miejsca jego płatności.

Uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej skarżący podniósł, że jest ona konieczna dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Z zasady tej wyprowadzana jest bowiem zasada pochodna zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. Wydanie przez sąd orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, zostało uznane przez skarżącego za sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Orzeczenie wydane zgodnie z przepisami o postępowaniu nakazowym z weksla, usankcjonowało bowiem warunki zawarte w umowie konsumenckiej, której postanowienia nie były indywidualnie negocjowane, a ich część została przez uprawniony organ uznana za nieuczciwe.

Skarżący podniósł, że sąd orzekający w niniejszej sprawie zobowiązany był do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela, w tym godności człowieka wskazanej w art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i wiążącego się z nim, a możliwego do wyprowadzenia z art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prawa oczekiwania do wywiązania się przez władze publiczne z obowiązku podejmowania działań chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Osoba fizyczna będąca stroną umowy opcji nabycia akcji zawartej z podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą i zawodowo zajmującym się działalnością finansową, a nadto w swojej działalności stosującym standardowe, niepodlegające

negocjacji umowy, jest bowiem objęta ochroną wynikającą z art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Prokurator Generalny wskazał też, że w niniejszej sprawie sąd, stosując przepisy o postępowaniu nakazowym z weksla, wydał orzeczenie, które w świetle zasady poszanowania godności człowieka i ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi nie może się ostać. Uzasadniając to stwierdzenie odwołał się do charakteru zobowiązania wekslowego. Aczkolwiek ma on charakter abstrakcyjny, jednakże jeśli weksel w chwili jego wystawienia był wekslem *in blanco*, a jednocześnie gwarancyjnym, a posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel (nie doszło do indosowania weksla), to przysługują mu dwa roszczenia: ze stosunku podstawowego (kauzalnego) oraz z weksla. W takim przypadku abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego ulega istotnemu osłabieniu, bowiem dłużnik wekslowy może podnieść w stosunku do wierzyciela zarzuty nie tylko formalne, wynikające z prawa wekslowego, ale również z treści zawartego porozumienia i z łączącego strony stosunku podstawowego. W przypadku dochodzenia roszczenia bezpośrednio z kwestionowanej umowy, a nie z weksla, przepis art. 499 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. zobowiązywał sąd do badania, czy zachodzą przesłanki do wydania nakazu zapłaty, a w przypadku uznania, że roszczenie jest oczywiście bezzasadne lub przytoczone w treści pozwu okoliczności budzą wątpliwości, do skierowania sprawy na rozprawę. W przypadku dochodzenia roszczeń z tytułu umów konsumenckich sąd jest zaś zobligowany do badania, czy zapisy tych umów nie stoją w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa, nie zawierają postanowień niedozwolonych i w tym zakresie ma możliwość prowadzenia nawet z urzędu postępowania dowodowego.

Skarżący w uzasadnieniu przywołał orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczące standardów ochrony konsumenta. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r. (P 1/10, cz. III, pkt 2.4, OTK ZU 2011, nr 6, poz. 53, Dz.U. 2011, nr 152, poz. 900) stwierdzenie, że „zakres ochrony konsumenta jest wyznaczany na poziomie ustawowym, nie oznacza, że każda regulacja ustawowa w tym zakresie musi być uznana niejako na kredyt za zgodną z Konstytucją. Ustawy kreujące ochronę konsumenta są bowiem także przedmiotem oceny z punktu widzenia użycia

przez ustawodawcę adekwatnego (proporcjonalnego) środka prowadzącego do zamierzonego ochronnego celu”. Skarżący zwrócił też uwagę na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 13 września 2018 r. w sprawie C-176/17 wydany w wyniku rozpoznania wniosku Sądu Rejonowego w Siemianowicach Śląskich o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w rozpoznawanej przez niego sprawie o wydanie nakazu zapłaty z weksla. ETPC orzekł, że „artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wiarytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie”.

Prokurator Generalny wyraził stanowcze przekonanie, że niniejsza sprawa ma charakter konsumencki, tj. powódka (przedsiębiorca/profesjonalista) dochodzi przeciwko pozwanemu (osoba fizyczna) roszczenia o zapłatę, które za swoje źródło ma „umowę opcji nabycia akcji”. Pozwany zawarł tę umowę z R. [...] Spółka z o.o. S.K.A. jako konsument, a zatem w sprawie w stosunku do niego znajdował zastosowanie przepis prawa materialnego – art. 22¹ k.c. W konsekwencji w stosunku do „umowy opcji nabycia akcji” znajdowały zastosowanie przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 383-385 k.c.) ze wszelkimi tego konsekwencjami, tak w aspekcie procesowym (właściwość miejscowa sądu), jak i w zakresie odpowiedzialności finansowej pozwanego. Niezakwalifikowanie pozwanego jako konsumenta doprowadziło w konsekwencji do rażącego pominięcia przez Sąd Rejonowy w B. art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do „umowy opcji nabycia akcji”, będącej źródłem zgłoszonego roszczenia w sytuacji, gdy zawarta w kontrakcie klauzula w zakresie swobody powódki w wypełnieniu weksla *in blanco* (art. 6 ust. 4 umowy), obejmującej także miejsce

płatności, które następnie wpływa na właściwość miejscową sądu, jest niedozwolona w rozumieniu art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Nie została ona bowiem uzgodniona indywidualnie i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, przez co rażąco narusza interesy pozwanego jako konsumenta – narzuca rozpoznanie sprawy przez sąd, który według ustawy nie jest właściwy miejscowo. Powoduje to, że klauzula ta jest bezskuteczna i w konsekwencji nie było dopuszczalne rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w B. jako niewłaściwy miejscowo. Ponadto zachodziły podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu na zasadzie art. 200 § 1 k.p.c. według kryterium z art. 27 § 1 k.p.c.

Błędna kwalifikacja prawna pozwanego jako niekonsumenta doprowadziła także w konsekwencji do pominięcia przez sąd rozpoznania „umowy opcji nabycia akcji” pod względem zgodności z prawem poszczególnych klauzul umownych, o których mowa art. 385³ k.c. pkt 16 i 17 k.c., odnoszących się do zastrzeżonej kary umownej. Powódka nie wykazała, że art. 6 ust. 3 umowy, ustanawiający obowiązek zapłacenia kary umownej o określonej wysokości, był wynikiem indywidualnego uzgodnienia z pozwanym. Ponadto, zastrzeżona kara umowna pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy pozwanego konsumenta. Jest ona rażąco wygórowana (trzydziestokrotność ceny zbywanych akcji, która określona została na sumę 900,00 zł), a więc stawia konsumenta w pozycji jaskrawo nierównoważnej względem profesjonalnego kontrahenta i pozostaje bez związku z wysokością szkody, której miałyby powódka doznać w związku z tym, że nie doszło do wykonania umowy.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, pismem z 2 marca 2021 r. powódka wniosła o jej oddalenie oraz o wzajemne zniesienie kosztów procesu. Odnosząc się do zarzutów sformułowanych przez skarżącego, powódka w pierwszej kolejności zakwestionowała status pozwanego jako konsumenta przy zawieraniu umowy opcji nabycia akcji. Jak zaznaczono w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, występowanie osoby fizycznej w umowie z przedsiębiorcą w charakterze wspólnika spółki kapitałowej wyłącza możliwość zakwalifikowania takiej osoby do kategorii konsumenta w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W konsekwencji, umowa opcji nabycia akcji zawarta z pozwanym nie podlegała rygorom właściwym dla umów konsumenckich przewidzianym w polskim prawie cywilnym. Powódka stwierdziła

również, że nawet gdyby przyjąć, iż pozwany przy zawarciu i wykonywaniu umowy może zostać uznany za konsumenta, to nie powinien być on objęty ochroną wynikającą z przepisów dotyczących szczególnej pozycji konsumentów, a mających swoje źródło w Konstytucji RP. Świadomie złożył bowiem w treści umowy fałszywe oświadczenia w zakresie przysługiwania mu praw do akcji objętych umową.

Powódka wskazała też, że zawarła ponad tysiąc umów opcji nabycia akcji o analogicznej treści, z których w zdecydowanej większości kontrahenci powoda wywiązali się w sposób prawidłowy, tj. ich oświadczenia o prawie do przyszłych akcji spółki Kompania [...] S.A. były prawdziwe, natomiast do przeniesienia praw do akcji nie doszło z przyczyn niezależnych od stron umowy.

Według powódki, miała ona prawo do żądania wydania przez Sąd Rejonowy w [...] nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, a pozwany, pomimo otwartej drogi do zaskarżenia wydanego nakazu zapłaty, zaniedbał możliwość wdania się w spór co do istoty sprawy. Ponadto, jak zaznaczyła powódka, nawet gdyby przyjąć, że Sąd Rejonowy w B. powinien – badając uprzednio abuzywność klauzuli umownej, obejmującej określenie miejsca płatności weksla – stwierdzić swoją niewłaściwość miejscową i przekazać sprawę do rozpoznania sądowi właściwemu według właściwości ogólnej (art. 27 § 1 k.p.c.), to takie uchybienie nie może być traktowane jako rażące naruszenie prawa, które uprawnia do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Nie można bowiem zapominać, że skarga nadzwyczajna jest ze swej istoty szczególnym środkiem wzruszania prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i możliwość jej składania nie powinna być nadużywana.

Odnosząc się do informacji Prokuratora Generalnego o postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w G., sygn. akt PO II Ds [...], w przedmiocie oszustwa z art. 286 § 1 k.k., które mogło zostać dokonane na szkodę kontrahentów R. [...] Spółka z o.o. S.K.A., powódka zwróciła uwagę, że jest ono prowadzone w fazie *in rem* i przytaczane przez skarżącego okoliczności faktyczne opierające się na ustaleniach z tego postępowania przygotowawczego nie mogą stanowić usprawiedliwionej podstawy do wniesienia skargi nadzwyczajnej, w kontekście przesłanek, o których mowa w art. 89 § 1 u.SN.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie skutkujące uchYLENIEM zaskarżonego nakazu zapłaty i przekazaniem Sądowi Rejonowemu w X. do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie ustawy, może być wniesiona jedynie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń

sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyrok Sądu Najwyższego z: 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczególnych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r.,

Riabykh przeciwko Rosji, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia jakichkolwiek innych okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, który jest jednym z dwóch podmiotów wskazanych w art. 115 § 1a u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w B. nie może także zostać uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ponadto, jest to pierwsza skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie. Reasumując, należy stwierdzić, że nie zachodzą przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero przeprowadzić ocenę tego, czy w przypadku uznania jednej z przesłanek szczególnych skargi za uzasadnioną, wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze

nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu nakazowi zapłaty wydanemu przez Sąd Rejonowy w B. 23 marca 2016 r., sygn. akt I Nc [...], zarzuty odwołujące się do dwóch przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

Po pierwsze, na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, czyli zasady ochrony godności człowieka i zasady ochrony konsumenta, jako strony słabszej w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą, przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Do naruszenia tego miało dojść na skutek wydania nakazu zapłaty wierzytelności wynikającej z zawartej przez pozwanego z powódką umowy opcji nabycia akcji, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów tej umowy.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w treści skargi nadzwyczajnej skarżący ograniczył się jedynie do przytoczenia ogólnych sformułowań dotyczących praw i wolności ekonomicznych przysługujących jednostce, a mających swoje źródło w poszanowaniu godności ludzkiej i będących warunkiem jej poszanowania. Nie wyjaśnił w jaki sposób doszło do naruszenia zasady ochrony godności człowieka, poprzez wydanie zaskarżonego nakazu zapłaty. Skarżący wskazał, co prawda, że realizacja ochrony godności człowieka nie jest możliwa bez stworzenia warunków bytowych i ekonomicznych, umożliwiających godną egzystencję i udział w życiu gospodarczym i społecznym, nie wykazał jednak, jaka jest relacja pomiędzy tak rozumianą zasadą ochrony godności człowieka a okolicznościami rozpoznawanej sprawy. Sąd Najwyższy podkreśla, że samo powołanie w skardze nadzwyczajnej przepisów prawa, z których naruszeniem, zdaniem skarżącego, zostało wydane zaskarżone orzeczenie, bez bliższego określenia zarzutów, nie może zostać uznane za wystarczające uzasadnienie zarzutu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21). Nie zasługuje również na aprobatę założenie, zgodnie z którym każde niesprawiedliwe albo nawet tylko niesatysfakcjonujące zdarzenie należy traktować jako naruszenie godności człowieka. Przepis art. 30 Konstytucji

Rzeczypospolitej Polskiej chroniąc godność człowieka chroni jego człowieczeństwo. Do naruszenia konstytucyjnie chronionej godności orzeczeniem sądowym mogłoby zatem dojść w sytuacji zakwestionowania w tym orzeczeniu czyjegoś człowieczeństwa poprzez potraktowanie go w sposób niehumanitarny, niezgodny z jego człowieczeństwem (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21). W konsekwencji, wobec niewskazania przez skarżącego, na czym w istocie polega naruszenie art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w świetle okoliczności rozpoznawanej sprawy, zarzut naruszenia zasady ochrony godności człowieka należało uznać za niezasadny.

Za zasadny Sąd Najwyższy uznał zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP, który określa podstawowe gwarancje konstytucyjne w zakresie ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą.

Zgodnie z art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa. Skarżący słusznie stwierdził, że norma zawarta w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ma określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowana, a wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji publicznej, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach. Powyższe znalazło potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władzę publiczną – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (wyroki TK: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Konstytucyjna zasada ochrony konsumenta zakłada, że konsument ma słabszą pozycję

kontraktową niż przedsiębiorca, dlatego „wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok TK z 11 lipca 2011 r., P 1/10). Z tych względów Sąd Najwyższy uznawał art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21).

Rekonstrukcja ponadustawowych standardów ochrony konsumentów w Rzeczypospolitej Polskiej wymaga uwzględnienia również przepisów Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). Potwierdza to orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (wyroki Sądu Najwyższego z: 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21). Podstawowe znaczenie dla wyznaczenia zakresu tej ochrony ma Dyrektywa Rady Unii Europejskiej nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, poz. 95, s. 29, dalej: Dyrektywa 93/13), która nakłada na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków, mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Pojęcie „konsument” użyte w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ma charakter autonomiczny i nie może być rozumiane wyłącznie w znaczeniu cywilnoprawnym, zgodnie z art. 22¹ k.c. Potwierdza to orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym norma ta zapewnia ochronę „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym” mającym słabszą pozycję wobec profesjonalnego podmiotu (wyroki TK: z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 13 września 2005 r., K 38/04). Natomiast pojęcie „konsument” na gruncie art. 22¹ k.c. ma węższe znaczenie, ponieważ dotyczy wyłącznie osób fizycznych, dokonujących

czynności prawnej z przedsiębiorcą, niezwiązanej bezpośrednio z jego działalnością gospodarczą lub zawodową.

W analizowanej sprawie pozwany występuje właśnie jako konsument w znaczeniu art. 22¹ k.c. Zarówno z treści pozwu, jak i z załączonej do pozwu umowy opcji nabycia akcji, wynika, że J. J. zawarł ją jako osoba fizyczna z przedsiębiorcą – spółką R. [...] Spółka z o.o. S.K.A. Nie zawarła tej umowy w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej lub zawodowej, ale w związku z zatrudnieniem w Kompani [...] S.A., znajdującej się w procesie restrukturyzacji. Z tego faktu, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, mogło wynikać prawo pozwanego do nieodpłatnego nabycia akcji, które stały się przedmiotem zawartej między stronami umowy opcji. Nie można przy tym zgodzić się z powódką, że zawierając tę umowę, działał on w charakterze wspólnika spółki kapitałowej – w tym momencie nie był bowiem akcjonariuszem Kompanii [...] S.A. z siedzibą w K.. Skoro zatem nie ulega wątpliwości, że pozwany jako strona umowy opcji nabycia akcji jest konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., to nie może być wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie jego ochrona jako pozwanego wchodzi w zakres art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach jest skuteczna *ex lege* i sąd może dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu, podczas rozpoznawania sprawy z udziałem konsumenta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21). Co więcej, niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17).

Podobnie, w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) wyrażono przekonanie, że sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne, wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13, mają nieuczciwy charakter. W razie potwierdzenia takiego stanu rzeczy, sąd powinien z urzędu zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu

faktycznego i prawnego (por. wyroki TSUE z: 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17; 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15 i C-308/15).

W orzecznictwie TSUE odniesiono się także wprost do kwestii dochodzenia roszczenia z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego. Podniesiono m.in., że przepisy Dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie takiemu rozumieniu przepisów art. 10 w zw. z art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. 2016, poz. 160), które nie pozwala na działanie sądowni z urzędu w sytuacji, gdy ma on silne i uzasadnione przekonanie, oparte na materiałach nie pochodzących od stron postępowania, z których wynika, iż umowa stanowiąca źródło stosunku podstawowego jest przynajmniej częściowo nieważna, a powód dochodzi swojego roszczenia z weksla *in blanco*, pozwany zaś nie zgłasza zarzutów i zachowuje się biernie. W takiej sytuacji sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie zażądać od przedsiębiorcy pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z Dyrektywy 93/13 (por. wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18). W badanej sprawie Sąd Rejonowy w B. dysponował treścią umowy zawartej między przedsiębiorcą i konsumentem, co tym bardziej świadczyło o jego obowiązku zbadania, czy postanowienia umowy mają nieuczciwy charakter.

Nie ulega zatem wątpliwości, że jeżeli dochodzone pozwem roszczenie wynika z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności głównej, wynikającej z umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, zapewnienie ochrony określonej w Dyrektywie 93/13 wymaga, aby sąd rozpoznał sprawę przy uwzględnieniu konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego. Na istnienie takiego obowiązku wskazał wprost Sąd Najwyższy w wyroku z 28 października 2020 r. (I NSNc 22/20), stwierdzając, że „[s]ąd, przed którym prowadzone jest postępowanie nakazowe z weksla wobec konsumenta, obok przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, musi także z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta.” (por. także wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20).

Sąd Rejonowy w B. w niniejszej sprawie zastosował bezpośrednio regulacje Kodeksu postępowania cywilnego, nie uwzględniając w ogóle konsumenckiego charakteru podstawowego stosunku prawnego, a w konsekwencji – przepisów o ochronie konsumenta. Wydając zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla naruszył zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji RP nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13. Wydając nakaz zapłaty nie uwzględnił okoliczności, że weksel na którym oparte zostało roszczenie, służył zabezpieczeniu wierzytelności konsumenckiej i tym samym nie uwzględnił ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, wynikającej z Dyrektywy 93/13.

Po drugie, na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu nakazowi zapłaty rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., art. 385³ pkt 16 i 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dokonując oceny czy doszło do rażącego naruszenia prawa, należy ocenić łącznie następujące okoliczności: wagę naruszonych norm, stopień ich naruszenia oraz ujemne skutki dla stron postępowania (wyroki Sądu Najwyższego z: 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; 30 czerwca 2021 r. I NSNc 179/20).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powołany przepis art. 385¹ § 1 k.c., co istotne, został wprowadzony do Kodeksu cywilnego w drodze implementacji postanowień Dyrektywy 93/13 (art. 3 i art. 6 ust. 1). Zawarte w nim ograniczenia mają zapewnić ochronę konsumentowi znajdującemu się w słabszej pozycji poprzez kształtowanie jego praw i obowiązków w sposób niwelujący nierównowagę wobec przedsiębiorcy.

Wprowadza on w stosunku do niedozwolonych postanowień umownych sankcję bezskuteczności, która powstaje z mocy prawa i działa od chwili zawarcia umowy obejmującej klauzulę niedozwoloną. Bezskuteczność ta ma charakter częściowy – nieskuteczne w stosunku do konsumenta jest wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, a strony pozostają związane umową w pozostałym zakresie. Orzeczenie sądu, który stwierdza niedozwolony charakter postanowienia umownego, ma charakter deklaracyjny – wobec przyjęcia, że ochrona konsumenta przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi jest skuteczna *ex lege* i działa *ex tunc*, tj. od chwili zawarcia umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21). Tak też przyjęto w uchwale Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r. (III CZP 114/17) – niedozwolone postanowienie umowy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny. Konsekwencją nieuwzględnienia z urzędu przez sąd niedozwolonych postanowień umownych, jest naruszenie art. 385¹ § 1 k.c.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej również przyjmuje się, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy spoczywa na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok TSUE z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 77 i przytoczone tam orzecznictwo). Sądy krajowe z urzędu weryfikują czy postanowienia umowne mają nieuczciwy charakter, stosując przy tym przepisy proceduralne w taki sposób, aby zapewnić konsumentowi skuteczną ochronę (wyrok TSUE ETPC z 30 maja 2013 r., Jörös, C-397/11, pkt 53). Z tego obowiązku nie zwalnia sądu również brak aktywności po stronie konsumenta (wyrok TSUE z 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito SA, C-618/10, pkt 57). W postępowaniu nakazowym, gdy powód dochodzi swojego roszczenia na podstawie weksla, służącego zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, sąd również jest zobowiązany z urzędu do zbadania i oceny postanowień umownych pod kątem ich ewentualnego

nieuczciwego charakteru (wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 40 oraz 77).

Gdy dochodzone pozwem roszczenie, tak jak w niniejszej sprawie, wynika z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z umowy zawartej pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, zapewnienie ochrony określonej w Dyrektywie 93/13 wymaga, aby sąd rozpoznał sprawę przy uwzględnieniu treści stosunku podstawowego. Tak więc Sąd Rejonowy w B. był zobowiązany z urzędu dokonać oceny abuzywności postanowień umowy opcji nabycia akcji stanowiącej podstawę stosunku podstawowego pomiędzy powódką a pozwanym, co wymagało skierowania sprawy do postępowania zwykłego.

W art. 385³ k.c. ustawodawca wymienił przykładowe niedozwolone postanowienia umowne, w punkcie 23 uznając za takie te, które narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy. W rozpoznawanej sprawie zastosowano art. 37¹ § 1 k.p.c., który określał właściwość przemienną sądu w sprawach z powództwa przeciwko zobowiązanemu z weksla.

Swoboda powódki w wypełnieniu weksla *in blanco* – stosownie do treści art. 6 ust. 4 umowy opcji nabycia akcji – obejmująca także miejsce płatności narzuca rozpoznanie sprawy przez sąd, który nie jest miejscowo właściwy. W przedmiotowej sprawie powódka wniosła powództwo do Sądu Rejonowego w B., powołując się na art. 37¹ § 1 k.p.c. i wskazując, że weksel stanowiący zabezpieczenie roszczeń powoda został wypełniony zgodnie z porozumieniem wekslowym, które pozwalało jej na wypełnienie weksla „według własnego uznania”. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, powództwo przeciwko zobowiązanemu z weksla lub czeku można wytoczyć przed sąd miejsca płatności.

Sąd Rejonowy w B. wziął pod uwagę wyłącznie treść weksla, a pominął okoliczność, że zgodnie z art. 6 ust. 4 umowy opcji nabycia akcji, powódka (opcjobiorca) była uprawniona do wypełnienia weksla „według własnego uznania”, a zatem, była wyłącznie uprawniona do wskazania miejsca płatności weksla. W konsekwencji Sąd Rejonowy w B. nie przeprowadził oceny tego postanowienia umownego pod kątem jego dopuszczalności, co, jak już wskazano powyżej,

powinno nastąpić z urzędu. Tego rodzaju zastrzeżenie ma charakter niedozwolonego postanowienia umownego, o którym stanowi art. 385³ pkt 23 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sprawie z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi zobowiązanemu z weksła, sąd z urzędu uwzględnia nieskuteczność powołania się na podstawę właściwości miejscowej z art. 37¹ § 1 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III CZP 42/17). Powyższe koresponduje z treścią pkt 1 lit. q załącznika do Dyrektywy 93/13, zgodnie z którym za niedozwolone uznaje się postanowienie umowne, uprawniające przedsiębiorcę do wskazania sądu do rozpoznania sprawy, położonego daleko od miejsca zamieszkania konsumenta (wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM Zrt., C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 41). Celem regulacji jest eliminowanie postanowień umownych umożliwiających przedsiębiorcy dokonanie jednostronnego i arbitralnego wyboru sądu właściwego do rozpoznania sprawy, którego położenie jest korzystne dla przedsiębiorcy, natomiast konsumenta pozbawia właściwej ochrony prawnej. Na marginesie należy wskazać, że w aktualnym stanie prawnym przepis art. 31 § 2 k.p.c., wprowadzony ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019, poz. 1469), wyłącza stosowanie przepisów o właściwości przemiennej (w tym art. 37¹ § 1 k.p.c.) w sprawach przeciwko konsumentom.

Zgodnie z treścią umowy opcji nabycia akcji, powódce przysługiwało wyłączone uprawnienie do wypełnienia weksła według własnego uznania. Stwierdzając tę okoliczność Sąd Rejonowy w B. powinien z urzędu dokonać oceny skuteczności powołania się przez powódkę na treść art. 37¹ § 1 k.p.c., uznając je za niedozwolone postanowienie. Sąd ten jako niewłaściwy miejscowo do rozpoznania sprawy, powinien przekazać sprawę sądowi właściwemu w trybie art. 200 § 1 w zw. z art. 27 § 1 k.p.c. Niezastosowanie przepisów art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. doprowadziło do rozpoznania sprawy przez sąd niewłaściwy miejscowo, a w świetle okoliczności sprawy naruszenie to należy uznać za rażące.

Z treści art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika prawo jednostki do zwrócenia się do właściwego sądu o „rozpatrzenie” sprawy. Powszechnie też w doktrynie i orzecznictwie TK przyjmuje się, że prawo do sądu obejmuje prawo: 1) dostępu do

sądu; 2) prawo do właściwej procedury przed sądem; 3) prawo do uzyskania wyroku sądowego; 4) prawo do wykonania prawomocnego orzeczenia (por. np. M. Wyrzykowski, komentarz do przepisów utrzymanych w mocy, [w:] *Komentarz do Konstytucji RP*, red. L. Garlicki, Warszawa 1995, s. 31; wyrok TK z 4 lutego 2002 r., K 28/02 i z 4 listopada 2010 r., K 19/06). Przy czym do właściwości sądu odnosi się przede wszystkim art. 176 ust. 2 Konstytucji stanowiący dyrektywę dla ustawodawcy ustalenia przez ustawy właściwości rzeczowej, miejscowej, funkcjonalnej oraz personalnej wszystkich sądów. Nakaz zapewnienia, aby pozycja prawna (ustrojowa) organu powołanego do realizacji prawa do sądu i jego piastunów, odpowiadała określonym wymaganiom, mieści się jednak niewątpliwie w prawie dostępu do sądu. Ten aspekt prawa do sądu obejmuje nie tylko gwarancję możliwości uruchomienia postępowania sądowego, lecz także gwarancje ustrojowo-organizacyjne dotyczące organu rozpatrującego sprawę (właściwość), zob. np. wyr. TK z 30.9.2014 r., SK 22/13, OTK-A 2014, Nr 8, poz. 96; zob. też. *P. Wiliński*, *Niezależność sądów*, s. 26). W świetle ustaw procesowych naruszenie przepisów o właściwości nie stanowi uchybienia o zasadniczym znaczeniu (tak trafnie *W. Sanetra*, *Sąd właściwy*, s. 11), jednakże w wyjątkowych przypadkach prowadzi bezwarunkowo do uchylenia wydanego orzeczenia (zob. art. 379 pkt 6 k.p.c., art. 439 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., art. 183 § 1 pkt 6 p.p.s.a.). Gdy przepisy ustawowe określają sąd właściwy do rozpoznawania (ściśle) określonej kategorii spraw, to przepisy te powinny być przestrzegane, a odstępowanie od nich w drodze wykładni nie może prowadzić do ich oczywistego naruszania (zob. wyr. ETPCz w sprawie *Coëme i inni*, par. 107-108). Gwarancja prawa do sądu właściwego ukierunkowana jest właśnie na możliwość określenia zawczasu, który konkretnie sąd jest władny rozpatrzeć sprawę określonego rodzaju (tu: konsumenckiego).

Zdaniem Sądu Najwyższego, z perspektywy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ocenie podlega nie tylko dostęp do sądu, lecz także to, czy forma (treść) ochrony sądowej jest adekwatna z punktu widzenia charakteru sprawy (*Z. Czeszejko-Sochacki*, *Prawo do sądu*, s. 97; zob. też uchw. TK z 25.1.1995 r., W 14/94, OTK 1995, Nr 1, poz. 19). Nie ulega wątpliwości, że postępowanie sądowe powinno zapewniać skuteczną, adekwatną do natury sporu, ochronę

prawną, czego gwarancją jest także rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy miejscowo i rzeczowo. Pociąga to za sobą przesunięcie akcentu na pozostałe aspekty prawa do sądu, tj. prawo do odpowiednio ukształtowanego postępowania sądowego i prawo do rozstrzygnięcia.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy w B. powinien był powziąć wątpliwości co do zgodności z prawem umowy stanowiącej podstawę zobowiązania zabezpieczonego wekslem *in blanco* i zbadać jej treść w toku postępowania rozpoznawczego, co skutkować powinno stwierdzeniem przez ten sąd swojej niewłaściwości i przekazaniem sprawy do rozpoznania sądowi właściwemu, tj. sądowi miejsca zamieszkania pozwanego konsumenta, a nieprzekazanie sprawy sądowi właściwemu do jej rozpoznania stanowi rażące naruszenie praw pozwanego konsumenta. Zarzut braku właściwości miejscowej sądu jest tym bardziej zasadny, że jego uzasadnienie stanowią zapisy umowy o charakterze abuzywnym, wynikające z konsumenckiego charakteru sprawy. Konsument, przeciwko któremu wytoczono postępowanie przed sądem odległym o setki kilometrów od miejsca jego zamieszkania, ze względów finansowych i organizacyjnych, może zostać pozbawionych możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), co stoi w sprzeczności zarówno z treścią art. 45 ust. 1 Konstytucji jak i art. 6 ust. 1 EKPC. Koszty podróży, noclegu dla pozwanego, koszty pomocy prawnej, mogą stanowić istotną przeszkodę w dostępie do sądu, a tym samym pogarszać jego sytuację wobec przeciwnika procesowego jakim jest przedsiębiorca.

Skarżący podniósł również zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., poprzez zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej należności w postaci kary umownej za niewykonanie zobowiązania, w sytuacji, gdy klauzula przewidująca prawo powódki do żądania kary umownej w wysokości trzydziestokrotności dokonanego na rzecz pozwanego świadczenia tytułem „Ceny Akcji” była rażąco wygórowana i pozostawała bez związku z jej godnym ochrony interesem.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c., można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Stosownie

do art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Stosowanie do treści art. 484 § 2 k.c., jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Zgodnie z art. 385³ pkt 16 i 17 k.c., w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które nakładają wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy lub nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego.

W rozpoznawanej sprawie powódka wywiązała się ze swojego zobowiązania i zapłaciła pozwanemu kwotę obejmującą przyszłą cenę akcji nabytych nieodpłatnie przez pozwanego. W takich przypadkach przedsiębiorca nie może zrezygnować z wykonania umowy, skoro ją zawarł i wykonał. Z tego względu zachodzą uzasadnione wątpliwości co do naruszenia art. 385³ pkt 16 k.c. Tym bardziej nie można zatem przyjąć, że doszło do rażącego naruszenia tego przepisu.

Zarzut naruszenia art. 385³ pkt 17 k.c. wynikał z tego, że Sąd Rejonowy w B. nakazał pozwanym zapłatę powódce kwoty 11.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 3.755,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 3.600,00 zł tytułem zastępstwa procesowego. Powódka nie wykazała przy tym, że zawarty w treści umowy obowiązek zapłacenia kary umownej o określonej wysokości, był wynikiem indywidualnego uzgodnienia z pozwanym. Skarżący uznał ją za rażąco wygórowaną (trzydziestokrotność ceny zbywanych akcji, która określona została na sumę 800,00 zł).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wysokość kary umownej jest rażąco wygórowana, jeżeli prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela. Powyższe wymaga weryfikacji czy doszło

do nieusprawiedliwionej okolicznościami sprawy dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej, a ochroną interesu wierzyciela (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 maja 2018 r., IV CSK 621/17 wraz z przywołanym tam orzecnictwem). W rozpoznawanej sprawie istnieje bardzo duża różnica pomiędzy kwotą wypłaconą pozwanemu przez powódkę (800,00 zł) a ustaloną kwotą kary umownej (24.000,00 zł). Karę umowną w takiej wysokości i w stosunku do tak określonej kwoty wypłaconej pozwanemu, należy uznać za rażąco wygórowaną. Nie jest ona bowiem usprawiedliwiona ryzykiem ponoszonym przez powódkę w związku z zawarciem umowy opcji nabycia akcji czy nieporównywalnym charakterem czynności, do których dokonania strony się zobowiązały.

Nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy w B. z urzędu nieskuteczności postanowienia ustanawiającego rażąco wygórowaną karę umowną i w konsekwencji wydanie zaskarżonego nakazu zapłaty, stanowiło naruszenie art. 385³ pkt 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. Jednakże wobec pominięcia przez Sąd Rejonowy w B. badania treści umowy opcji nabycia akcji, trudno uznać to naruszenie rażącym.

Kara umowna określona w umowie opcji nabycia akcji była rażąco wygórowana i jako klauzula abuzywna nie wiązała pozwanego – jako konsumenta – od momentu zawarcia umowy. Z tego względu Sąd Rejonowy w B. nawet na żądanie pozwanego nie mógłby dokonać miarkowania jej wysokości. W związku z tym zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., należało uznać za bezpodstawny.

Jak już wspomniano, obok powołanej w skardze nadzwyczajnej podstawy szczegółowej (art. 89 § 1 pkt 1 oraz pkt 2 u.SN), w przypadku każdej skargi nadzwyczajnej dokonywana jest kontrola konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa w oparciu o ogólną przesłankę funkcjonalną, przy czym w tym przypadku chodzi o wykazanie, iż uwzględnienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, czyli normą wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. Z samej natomiast natury tej normy, mającej ewidentnie charakter zasady, wynika konieczność stosowania zasady proporcjonalności przy ocenie stopnia jej realizacji czyli stopnia zgodności z nią poszczególnych

aktów władzy publicznej (por. R. Alexy, *A Theory of Constitutional Rights*, tłum J. Rivers, Oxford 2002, s. 66-67).

Oceny tej zgodności dokonuje się w związku z tym poprzez konfrontację zasady demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej z innymi zasadami w celu optymalizacji zakresów, w jakich te poszczególne zasady faktycznie kształtują stosunki społeczne. Jak już wspomniano, wynika to z natury norm-zasad, które wymagają realizacji w możliwie najszerszym zakresie, jaki jest możliwy w danych warunkach prawnych i faktycznych (R. Alexy, *A Theory of Constitutional Rights* ..., s. 47-48). Z tym teoretycznym ujęciem w pełni koresponduje również sposób sformułowania art. 89 § 1 *principium* u.SN, w którym nie mówi się o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy-zasady ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Jest ona zatem swoistym celem kontroli nadzwyczajnej – stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpatrzenia skargi (zapewnienie zgodność z art. 2 Konstytucji RP

Ten szczególny charakter zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej wyraża się również w jej złożonym charakterze. W istocie daje ona wyraz – pojmowanemu zgodnie z nowoczesnymi kategoriami intelektualnymi – ideałowi sprawiedliwego sposobu urzędowania wspólnoty politycznej. Z tego też względu, musi mieć ona szczególnie złożony charakter. Dlatego ujmuje się ją jako kompleks szeregu składowych zasad, pozostających względem siebie we wzajemnie bardzo zróżnicowanym stosunku. Z tego właśnie względu, orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wyinterpretowało z zasady demokratycznego państwa prawnego szereg zasad pochodnych, które w literaturze grupowane są według różnych typologii, które zawsze jednak mają wyrażać ideał państwa sprawiedliwego. Wskazuje się w tym kontekście, jako na wynikające z art. 2 Konstytucji RP, m.in. zasadę zaufania obywatela do państwa i zasadę bezpieczeństwa prawnego jednostki (por. P. Tuleja, *Komentarz do art. 2* [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP, t. 1, Komentarz do art. 87-243*, Warszawa 2016, s. 223-228), które wydają się mieć istotne znaczenie dla należytego przeprowadzenia kontroli nadzwyczajnej w niniejszym postępowaniu.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ochronie konstytucyjnej podlegać musi zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale przede wszystkim do sposobu jego interpretacji przyjmowanej w praktyce stosowania prawa przez organy państwa (zob. wyroki: z 9 października 2001, SK 8/00; z 27 kwietnia 1997 r., U 11/97). Państwo powinno być zatem lojalne wobec adresatów norm, które stanowi (zob. wyroki: z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; z 15 lutego 2005 r., K 48/04, OTK ZU 2005, nr 2, poz. 15). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa nie może być pułapką dla obywateli (zob. wyrok z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; orzeczenie z 3 grudnia 1996 r., K. 25/95, OTK ZU 1996, nr 6, poz. 52; wyrok TK z: 10 kwietnia 2001 r., U 7/00, OTK ZU 2011, nr 3, poz. 56; 5 listopada 2002 r., P 7/01, OTK ZU 2002, nr 6, poz. 80; 7 czerwca 2004 r., P 4/03, OTK ZU 20004, nr 6, poz. 55; 15 lutego 2005 r., K 48/04; 29 listopada 2006 r., sygn. SK 51/06, OTK ZU 2006, nr 10, poz. 156). Stanowisko to prezentuje również Sąd Najwyższy (zob. postanowienia: z 18 czerwca 2020 r., I NSNc 45/19; z 22 maja 2019 r., I NSNc 3/19, z 26 marca 2019 r., I NSNc 1/19; z 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07; wyroki: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19).

Skarżący wskazał w *petitum* skargi, iż wnosi ją z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i powtórzył to stanowisko również w uzasadnieniu trafnie wskazując jednocześnie, że wymóg ten nawiązuje ściśle do treści zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP. Dodatkowo, Prokurator Generalny zasadnie wskazał, że z przepisu tego wyprowadzana jest pochodna zasada zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. W myśl tej zasady, prawo stanowione i stosowane powinno być w ten sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to także prognozowanie działań własnych zainteresowanego (zob. wyrok TK z 20 stycznia 2009 r., P 40/07, OTK ZU 2009, nr 1, poz. 4, Dz.U. 2009, nr 11, poz. 66). Jak zaznaczył Prokurator Generalny, „[b]ezpieczeństwo prawne winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne

zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów”.

W uzasadnieniu Skarżący podniósł także, że „zasada ta wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji osłonowych (tak m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK ZU nr 2/2008, poz. 27, Dz. U. z 2008 r., Nr 51, poz. 299)” (s. 9 skargi, k. 16).

Skarżący na podstawie tych ogólnych stwierdzeń doszedł do słusznego wniosku, że normy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Odnosząc to stwierdzenie do przedmiotowej sprawy wskazano, że „wydanie przez Sąd orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości, co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”. Skarżący ponadto zauważył, że w przedmiotowej sprawie niewystarczające okazały się regulacje mające na celu „ochronę interesów konsumentów w sytuacji, gdy działania przedsiębiorcy wykonującego m.in. działalność w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych godzą w interesy ogólnospołeczne i dotyczą szerokiego kręgu uczestników rynku”.

W okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić należy, że pozwany jako konsument, zawierając umowę pożyczki mógł być przekonany, że skoro państwo nie zabrania prowadzenia określonego rodzaju działalności, w postaci udzielania pożyczek przez podmioty inne niż banki, jego interes jest należycie chroniony przez państwo przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Tymczasem sąd wydający zaskarżony nakaz zapłaty z weksla, nie uwzględnił faktu, iż pozwany jest konsumentem i że jako słabsza strona umowy podlega ochronie, która w przypadku postępowania toczącego się przed sądem powinna polegać na weryfikacji czy dochodzone roszczenie jest

zasadne oraz czy nie doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie uwzględniając zatem konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego, sąd nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia, czy weksel przedłożony przez powódkę został należycie wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budzą wątpliwości. Wobec uznania przez TSUE, iż w okolicznościach takich jak w przedmiotowej sprawie, tj. gdy istnieją wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który to weksel służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy nabycia akcji, a który początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel *in blanco*, a następnie uzupełniony przez remitenta (przedsiębiorcę), sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 40 oraz 77) przyjąć należy, że – w świetle art. 2 Konstytucji – sąd nie chronił należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać.

Sposób zastosowania obowiązujących przepisów przez sąd jaki miał miejsce w przedmiotowej sprawie spowodował zatem, że pozwany, jako konsument, znalazł się w „pułapce”, bowiem będąc już stroną uprzednio zawartej umowy, na etapie postępowania sądowego został *de facto* pozbawiony należytej ochrony, tj. sąd wydał nakaz zapłaty z weksla, tym samym rozstrzygnął sprawę ignorując konsumencki charakter stosunku wiążącego pozwanego z powodem. W rozpatrywanej sprawie, w świetle art. 2 w zw. z art. 76 Konstytucji i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, pozew o zapłatę został wydany bez uwzględnienia konsumenckiego charakteru zobowiązania umownego. Tymczasem w sprawie zaistniały okoliczności uzasadniające skierowanie sprawy do postępowania zwykłego. Do pozwu dołączone były bowiem dokumenty w postaci kopii: umowy nabycia akcji, wezwania do zapłaty wraz z kopią listy osób uprawnionych do otrzymania akcji, na której nie znajdowało się nazwisko pozwanego J. J.. Z treści wezwania do zapłaty wynika natomiast, że pozwany został wzywany do zapłaty kwoty 1.400 zł, natomiast weksel został wystawiony na kwotę 11.000 zł, z zastrzeżeniem, że roszczenie opiewa na kwotę 24.000 zł. Ponadto w jego treści

wskazane zostało, że weksel *in blanco* został wypełniony „zgodnie z odpowiednimi postanowieniami w/w umowy oraz deklaracji wekslowej”, wraz z informacją, że w przypadku niezapłacenia w terminie 10 dni sprawa zostanie skierowana na drogę sądową.

W takich okolicznościach, sąd powinien skierować sprawę do postępowania zwykłego a nie wydawać nakaz zapłaty z weksla. Sąd posiadając w/w informacje z łatwością mógł ustalić, że sprawa dotyczy umowy konsumenckiej oraz że istnieją wątpliwości co do postanowień umowy nabycia akcji, co obligowało go do zbadania z urzędu czy postanowienia umowy pożyczki mają nieuczciwy charakter.

Wobec niezbadania przez Sąd Rejonowy w B. materialnej podstawy roszczenia wynikającego z weksla i przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powódki przytoczonych w pozwie, pomimo że budziły one uzasadnione wątpliwości co do tego, czy umowa z 24 czerwca 2013 r. zawarta z pozwanym jako konsumentem, nie zawierała niewiążących ją klauzul niedozwolonych, o których mowa w art. 385¹ – 385³ k.c., oraz wobec niezbadania z urzędu możliwej nieważności czynności prawnej – umowy pożyczki i wobec jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, pozew w postępowaniu nakazowym z weksla wykorzystany został jako instrument, który zwiększył dysproporcje pomiędzy partnerami społecznymi. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, i którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta – który nie był w stanie się skutecznie bronić.

W przedmiotowej sprawie zatem już tylko z tego powodu, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Dokonując teraz wyważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji przemawiają za utrzymaniem w mocy prawomocnego nakazu zapłaty sądu wydanego z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa TK z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego

ureczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a przemawiających za tym, by ten nakaz zapłaty uchylić, należy jednoznacznie stwierdzić, że uchylenie tego będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność decyzji jurysdykcyjnych z art. 2 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy przychylił się do wyrażonego wcześniej stanowiska, że istotną przesłanką dla takiego wniosku jest fakt, że akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi na podstawie samej tylko treści weksla przedstawionego przez przedsiębiorcę, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia, mogłoby doprowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 93/13 i zagrazić zbiorowym interesom konsumentów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20). Powyższe stwierdzenie odnieść należy także do nakazu zapłaty, który tym bardziej nie może być wydawany przeciwko konsumentowi wyłącznie na podstawie samej tylko treści weksla przedstawionego przez przedsiębiorcę, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia, w szczególności w sytuacji gdy sąd pierwszej instancji wskazał na wątpliwości co do tego, czy umowa pożyczki zawarta z konsumentem, której spłaty zabezpieczenie stanowił weksel, nie zawiera niewiążących klauzul niedozwolonych.

Wobec powyższego, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego ureczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Skarżący podnosząc zarzut naruszenia art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c. wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.. W rozpoznawanej sprawie ustalono, że art. 37¹ § 1 k.p.c. nie ma zastosowania, dlatego Sąd Rejonowy w B. nie jest właściwy miejscowo do rozpoznania przedmiotowej sprawy. W konsekwencji, na podstawie art. 27 k.p.c., sprawę należało przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w X., jako właściwemu miejscowo. Sąd Rejonowy w X. powinien skierować sprawę do rozpoznania w postępowaniu zwykłym, dokonać oceny materiału dowodowego, w szczególności treści umowy opcji nabycia akcji, uwzględniając przepisy o ochronie

konsumentów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i 1a u.SN w zw. z art. 2 oraz art. 76 Konstytucji RP, uchylił nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w B. 23 marca 2016 r., I Nc [...], przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w X., jako właściwemu miejscowo.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.